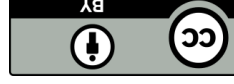


Simbegwire
Simbegwire



✎ Rukia Nantale
🔗 Benjamin Mitchley
📧 Aleksandra Migorska
🗣️ Polish / English
📖 Level 5

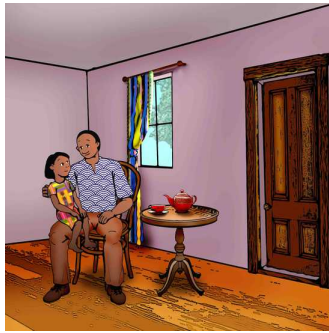
This story originates from the African Storybook (africanstorybook.org) and is brought to you by Storybooks Canada in an effort to provide children's stories in Canada's many languages.



This work is licensed under a Creative Commons

[Attribution 3.0 International License.](https://creativecommons.org/licenses/by/3.0)

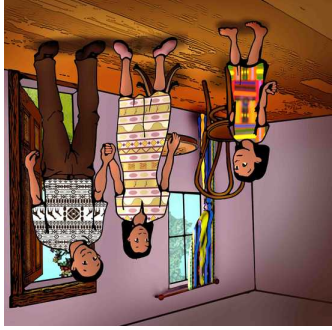
<https://creativecommons.org/licenses/by/3.0>



Simbegwire była bardzo smutna, kiedy zmarła jej matka. Ojciec Simbegwire starał się jak najlepiej zajmować swoją córką. Powoli nauczyli się żyć na nowo sami i byli szczęśliwi. Każdego ranka siadali razem i planowali nowy dzień. Każdego wieczoru, przygotowywali wspólnie obiad i zmywali razem naczynia, a potem ojciec Simbegwire pomagał jej odrabiać lekcje.

...

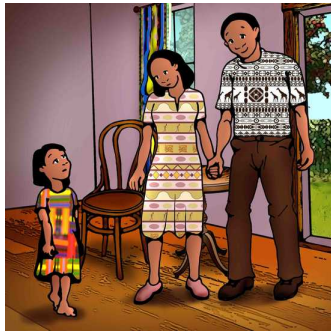
When Simbegwire's mother died, she was very sad. Simbegwire's father did his best to take care of his daughter. Slowly, they learned to feel happy again, without Simbegwire's mother. Every morning they sat and talked about the day ahead. Every evening they made dinner together. After they washed the dishes, Simbegwire's father helped her with homework.



Pewnego dnia, ojciec Simbegwire wrócił do domu później niż zwykle. „Gdzie jesteś dziecko?” – zawołał. Simbegwire podbiegła do taty, ale zatrzymała się gdy zobaczyła, że ojciec trzyma za rękę obcą kobietę. „Moje dziecko, chciałybyś abys poznała kogoś wyjątkowego. To jest Anita” – powiedział, uśmiechając się.

...

One day, Simbegwire's father came home later than usual. "Where are you my child?" he called. Simbegwire ran to her father. She stopped still when she saw that he was holding a woman's hand. "I want you to meet someone special, my child. This is Anita," he said smiling.



„Witaj Simbegwire, Twój tato wiele mi o Tobie opowiadał” – powiedziała Anita. Jednak Anita nie uśmiechnęła się, ani nie podała dziewczynce ręki. Ojciec Simbegwire był bardzo szczęśliwy i podekscytowany. Opowiadał, jak cudownie będzie gdy zamieszkają razem we trójkę. „Moje dziecko, mam nadzieję, że zaakceptujesz Anitę jako swoją matkę” – powiedział.

...

“Hello Simbegwire, your father told me a lot about you,” said Anita. But she did not smile or take the girl’s hand. Simbegwire’s father was happy and excited. He talked about the three of them living together, and how good their life would be. “My child, I hope you will accept Anita as your mother,” he said.



W następnym tygodniu, Anita zaprosiła Simbegwire oraz jej ciotkę i kuzynów do domu na obiad. Ale to była ucztą! Anita przygotowała ulubione potrawy dziewczynki i każdy mógł najeść się do syta. Potem dzieci poszły się bawić, a dorośli rozmawiali. Simbegwire była szczęśliwa. Zdecydowała, że już niedługo wróci do domu rodzinnego, aby zamieszkać z ojcem i macochą.

...

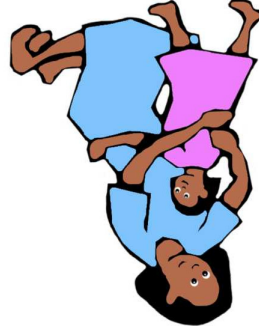
The next week, Anita invited Simbegwire, with her cousins and aunt, to the house for a meal. What a feast! Anita prepared all of Simbegwire’s favourite foods, and everyone ate until they were full. Then the children played while the adults talked. Simbegwire felt happy and brave. She decided that soon, very soon, she would return home to live with her father and her stepmother.



Życie Simbegwire zupełnie się odmieniło. Dziewczynka nie miała już czasu na poranne rozmowy z ojcem. Anita zlecała jej tak wiele obowiązków domowych, że Simbegwire była zbyt zmęczona aby odrabiać lekcje. Chodziła spać zaraz po kolacji. Jej jedyną pociechą był kolorowy kocyk, który dostała od matki. Ojciec Simbegwire zdawał się nie widzieć, że dziewczynka jest nieszcześliwa.

...

Simbegwire's life changed. She no longer had time to sit with her father in the mornings. Anita gave her so many household chores that she was too tired to do her school work in the evenings. She went straight to bed after dinner. Her only comfort was the colourful blanket her mother gave her. Simbegwire's father did not seem to notice that his daughter was unhappy.



Ojciec odwiedzał ją codziennie. Pewnego dnia przyszedł z Anita. Kobieta wyciągnęła dłoń w stronę dziewczynki i powiedziała: „Jest mi tak przykro małańka, myliłam się”. „Czy dasz mi jeszcze jedną szansę?” Simbegwire spojrzała na zatroskaną twarz ojca, po czym powoli podszła do Anity i przytuliła się do niej.

...

Her father visited her every day. Eventually, he came with Anita. She reached out for Simbegwire's hand. "I'm so sorry little one, I was wrong," she cried. "Will you let me try again?" Simbegwire looked at her father and his worried face. Then she stepped forward slowly and put her arms around Anita.



Kilka miesięcy później, ojciec powiedział Simbegwire i Anicie, że ze względu na pracę musi wyjechać na jakiś czas. „Wiem, że będziecie opiekować się sobą nawzajem” – powiedział. Na twarzy Simbegwire pojawiło się rozczarowanie, lecz ojciec tego nie zauważył. Anita nic nie powiedziała, ale również nie była szczęśliwa.

...

After a few months, Simbegwire's father told them that he would be away from home for a while. "I have to travel for my job," he said. "But I know you will look after each other." Simbegwire's face fell, but her father did not notice. Anita did not say anything. She was not happy either.



Simbegwire bawiła się z kuzynami, gdy z daleka zauważyła tatę. Ukryła się w domu, bo bała się, że ojciec jest na nią zły. Lecz ojciec powiedział: „Simbegwire, znalazłaś dla siebie idealną matkę, matkę która Cię kocha i rozumie. Jestem z Ciebie bardzo dumny i Kocham Cię.” Uzgodnili, że Simbegwire zostanie z ciotką tak długo jak tylko zechce.

...

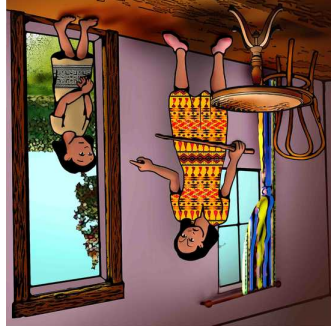
Simbegwire was playing with her cousins when she saw her father from far away. She was scared he might be angry, so she ran inside the house to hide. But her father went to her and said, "Simbegwire, you have found a perfect mother for yourself. One who loves you and understands you. I am proud of you and I love you." They agreed that Simbegwire would stay with her aunt as long as she wanted to.



Kiedy ojciec Simbegwire wrócił do domu, zastał pokój dziewczynki pusty. „Co się stało Anita?” – zapytał z ciężkim sercem. Kobieta wytłumaczyła mu, że córka uciekła. „Chciałam aby mnie szanowała”, – odpowiedziała – „ale możliwe, że byłam zbyt surowa.” Ojciec Simbegwire wyszedł z domu i udał się w kierunku strumienia. Potem poszedł do wioski, gdzie mieszkała jego siostra, aby dowiedzieć się czy przypadkiem nie widziała Simbegwire.

...

When Simbegwire's father returned home, he found her room empty. "What happened, Anita?" he asked with a heavy heart. The woman explained that Simbegwire had run away. "I wanted her to respect me," she said. "But perhaps I was too strict." Simbegwire's father left the house and went in the direction of the stream. He continued to his sister's village to find out if she had seen Simbegwire.



Życie Simbegwire stało się jeszcze cięższe. Jeśli nie skończyła wszystkich prac domowych lub narzekata, Anita biła ją. Kobieta zjadała prawie cały obiad sama, zostawiając dziewczynce tylko resztki. Każdej nocy Simbegwire zasypiała z płaczem, tułac się do kocyka od mamy.

...

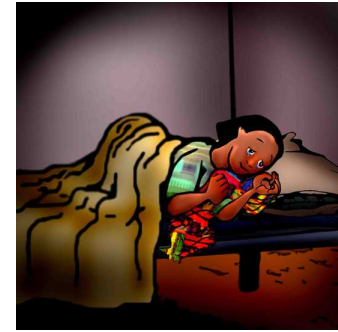
Things got worse for Simbegwire. If she didn't finish her chores, or she complained, Anita hit her. And at dinner, the woman ate most of the food, leaving Simbegwire with only a few scraps. Each night Simbegwire cried herself to sleep, hugging her mother's blanket.



Pewnego ranka, dziewczynka zasnęła. „Ty leniwa dziewczyno!” – krzyczała Anita, wyciągając ją z łóżka. Bezcenny kocyk zaczepił się o gwóźdź i rozdarł na pół.

...

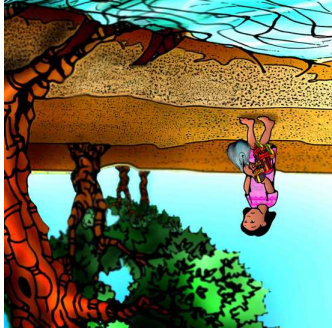
One morning, Simbegwire was late getting out of bed. “You lazy girl!” Anita shouted. She pulled Simbegwire out of bed. The precious blanket caught on a nail, and tore in two.



Ciotka zabrała dziewczynkę do swojego domu, gdzie ją nakarmiła i położyła do łóżka razem z kocykiem matki. Tej nocy Simbegwire płakała przed zaśnięciem, ale były to łzy ulgi. Wiedziała, że ciotka się nią zaopiekuje.

...

Simbegwire’s aunt took the child to her own house. She gave Simbegwire warm food, and tucked her in bed with her mother’s blanket. That night, Simbegwire cried as she went to sleep. But they were tears of relief. She knew her aunt would look after her.



Simbegwire była bardzo rozgoryczona. Zdecydowała, że ucieknie z domu. Spakowała kawałki kocyka, jedzenie i opuściła dom. Podążyła drogą, którą odjechał ojciec.

...

Simbegwire was very upset. She decided to run away from home. She took the pieces of her mother's blanket, packed some food, and left the house. She followed the road her father had taken.



Kobieta spojrzała w górę i w koronie drzewa ujrziała dziewczynkę i jej potargany kocyk. „Simbegwire, córeczko mojego brata!” – zapłakana. Inne kobiety przestały prac i pomogły Simbegwire zejść z drzewa. Ciotka przytuliła dziewczynkę i próbowała ją uspokoić.

...

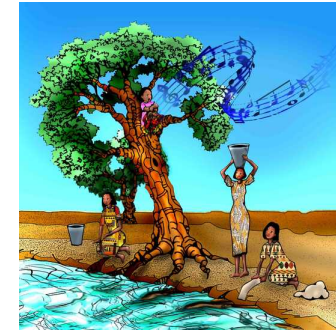
This woman looked up into the tree. When she saw the girl and the pieces of colourful blanket, she cried, “Simbegwire, my brother's child!” The other women stopped washing and helped Simbegwire to climb down from the tree. Her aunt hugged the little girl and tried to comfort her.



Kiedy nadszedł wieczór, wspięła się na wysokie drzewo niedaleko strumienia i przygotowała sobie łóżko w gałęziach drzewa. Kiedy zasypiała, nuciła: „Mamo, mamo, mamo, zostawiłaś mnie. Opuściłaś i nigdy już nie wróciłaś. Ojciec już mnie nie kocha. Matko, kiedy wrócisz do mnie? Zostawiłaś mnie.”

...

When it came to evening, she climbed a tall tree near a stream and made a bed for herself in the branches. As she went to sleep, she sang: “Maama, maama, maama, you left me. You left me and never came back. Father doesn’t love me anymore. Mother, when are you coming back? You left me.”



Następnego ranka, Simbegwire znów nuciła swoją piosenkę. Kobiety, które przyszły uprać swoje ubrania nad strumieniem, usłyszały smutną piosenkę dobiegającą z wysokiego drzewa. Pomyślały, że to tylko liście szeleszczą na wietrze i pracowały dalej, lecz jedna z kobiet uważnie przysłuchiwała się piosence.

...

The next morning, Simbegwire sang the song again. When the women came to wash their clothes at the stream, they heard the sad song coming from the tall tree. They thought it was only the wind rustling the leaves, and carried on with their work. But one of the women listened very carefully to the song.